

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi postanowieniem z dnia 31 października 2014 roku w sprawie z wniosku E. G. z udziałem Z. K. o dział spadków:

1. ustalił, że w skład spadku po T. K. wchodzi udział w wysokości $\frac{1}{2}$ w prawie własności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 224.550 złotych (dwieście dwadzieścia cztery tysiące pięćset pięćdziesiąt) ;
 2. ustalił, że w skład spadku po K. K. (1) wchodzi udział w wysokości $\frac{4}{6}$ w prawie własności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) o wartości 349.933 złotych (trzysta czterdzieści dziewięć tysięcy dziewięćset trzydzieści trzy);
 3. dokonał działu spadków po T. K. i K. K. (1) w ten sposób, że prawo własności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...) przyznał na wyłączną własność Z. K.;
 4. zasądził od Z. K. na rzecz E. G. kwotę 194.250,75 złotych (sto dziewięćdziesiąt cztery tysiące dwieście pięćdziesiąt $\frac{75}{100}$) tytułem spłaty z przysługującego jej udziału, rozliczeń z tytułu poniesionych nakładów na spadek i spłaconych długów spadkowych, która to kwota płatna będzie w ciągu jednego roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności;
- a w pozostałym zakresie oddalił roszczenia wnioskodawczyni o rozliczenie spłaconych długów spadkowych (punkt 5) oraz roszczenia uczestnika z tytułu poczynionych nakładów na spadek i spłaconych długów spadkowych (punkt 6) oraz orzekł o kosztach procesu (punkt 7 i 8).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach, że T. i K. K. (1) (rodzice wnioskodawczyni i uczestnika postępowania) posiadali prawo do lokalu przy ulicy (...) w Ł., który to lokal na podstawie umowy darowizny z 11.02.1991 roku stał się własnością wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni na podstawie umowy z dnia 29.09.1995 roku zamieniła ww. lokal na lokal położony przy ulicy (...). Zamiana dokonana była bez dopłat, gdyż na dzień zamiany lokale miały tę samą wartość (po 25.000 starych złotych).

Wartość rynkowa spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) według cen aktualnych i stanu z 11.02.1991 roku wynosi 109.000 złotych.

W skład wspólności ustawowej małżeńskiej T. K. i K. K. (1) wchodziła również nieruchomość położona w Ł. przy ulicy (...) obejmująca działki (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW (...). W budynku zamieszkiwali małżonkowie T. i K. K. (1) zajmując parter oraz Z. K. wraz z rodziną zajmował piętro.

W styczniu 1992 roku stan ww. nieruchomości był następujący: dom piętrowy podpiwniczony z poddaszem, ściany zewnętrzne z pustaka szlakurowego, oblicowane cegłą, działowe z siporeksu. Tynki wewnętrzne c/w malowanie klejowe, zewnętrzne brak, przedpokój- boazeria, łazienka -płytki standardowe, stropy i schody wylewane. Dach dwuspadowy drewniany, kryty papą bez obróbek. Stolarka okienna drewniana, drzwiowa sklejkowa. Podłogi -posadzki i wykładzina. (...) w budynku: siła, wod-kan. lokalne, C.O. lokalne, gazowa. Stan techniczno-użytkowy: do remontu. Powierzchnia użytkowa jednej kondygnacji to 49,50 m². Wartość nieruchomości według stanu z 05.01.1992 roku i cen aktualnych to 449.100 złotych. Działka była zagospodarowana - altanka, kwiatki, truskawki, ogrodenie.

Postanowieniem z dnia 7 października 1999 roku Sąd Rejonowy w sprawie IV Ns II 2152/99 stwierdził, że spadek po T. K., synu A. i H. zmarłym 5 stycznia 1992 roku w Ł. na podstawie ustawy nabyli: żona K. K. (1), córka E. G. i syn Z. K. – każde z nich po 1/3 części spadku.

W oświadczeniu z dnia 31 października złożonym prawdopodobnie na początku lat 2000-nych wnioskodawczyni E. G. oświadczyła, że zgodnie z wolą ojca i matki, przyjmując korzyści majątkowe od swoich rodziców postaci własnościowego prawa do lokalu „utraciła prawa do spadku majątkowego orzeczonego w postanowieniu sądowym z dnia 7 października 1999 roku” i zrzeka się wszelkich praw majątkowych, czyli 1/3 części spadku po ojcu na rzecz brata. Na oświadczeniu widnieje podpis wnioskodawczyni i K. K. (1) jako świadka. Nigdy nie było tak, że rodzice stron mówili, że mieszkanie na Łanowej to spadek dla wnioskodawczyni, a nieruchomość przy Beskidzkiej ma być spadkiem dla jej brata.

W czerwcu 2009 roku stan ww. nieruchomości był następujący: tynki zewnętrzne, jedna ściana krótka ocieplona. Tynki wewnętrzne malowanie emulsyjne, podłoga w jednym pokoju panele, stolarka okienna w całym budynku PCV, prace remontowe w podpiwniczeniu. Stan techniczno-użytkowy: zadowalający. Wartość nieruchomości według stanu z 24.06.2009 roku i cen aktualnych to 524.900 złotych.

Postanowieniem z dnia 3 listopada 2009 roku w sprawie I Ns 1179/09 Sąd Rejonowy stwierdził, że spadek po K. K. (1) zmarłej w dniu 24 czerwca 2009 roku nabyli: córka E. G. i syn Z. K. – każde z nich po 1/2 części spadku.

Po rodzicach stron nie pozostały żadne cenne rzeczy. W skład spadków wchodzi tylko nieruchomość.

K. K. (1) posiadała rachunek w (...) S.A. i ostatnie świadczenie emerytalno – rentowe wraz z dodatkami kombatanckim i kompensacyjnym oraz ryczałtem energetycznym za miesiąc czerwiec 2009 zostało przekazane na jej rachunek bankowy wynosiło łącznie 2.738,84 złotych. Saldo na dzień 24.06.2009 roku wynosiło 28,89 złotych, po tym dniu brak było wypłat i wpłat, rachunek zamknięty został 27.09.2010 roku, nie był objęty dyspozycją na wypadek śmierci.

Spadkobierczyni otrzymywała wysoką emeryturę wraz z dodatkami – około 2.500 złotych. Otrzymała ona również świadczenia wypłacone przez Fundację (...) w kwotach: 1.890 złotych w 1993 roku, 549 złotych w 1998 roku oraz świadczenia ze środków Fundacji (...), Odpowiedzialność, Przyszłość”: 19.249,74 złotych w 2001 roku, 2.750 złotych w 2002 roku i 9.113,14 złotych w 2003 roku.

W 1988 r. jesienią K. K. (1) zleciła wykonanie w budynku na nieruchomości przy Beskidzkiej 88 w Ł. instalację C.O., którą wykonał R. R.. Ona wręczała pieniądze za wykonanie instalacji. Uczestnik w tym czasie nie wykonywał żadnych prac remontowych na nieruchomości.

Po śmierci T. K. w budynku położonym na nieruchomości przy Beskidzkiej 88 w Ł. na przestrzeni kilkunastu lat prowadzony był etapami remont i prace wykończeniowe – parteru, całego budynku i działki. Pierwszy etap remontu zaczął się w 2000 roku, a ostatni etap remontu parteru prowadzony był około 2008 roku. W ramach remontu najpierw wymieniono okna, potem około 2004 roku założono boazerię, położono w pomieszczeniach na parterze gładź gipsową, terakotę, panele, płytki i terakotę w łazience i przedpokoju,

Około 2008 roku wyremontowano kuchnię, położono podłogi. W łazience zamontowano kabinę, sedes, pralkę, umywalkę. Przeprowadzono również remont w piwnicy. P. ściany, wykonano drugie wejście do piwnicy z zewnątrz. Wszystkie prace finansowała K. K. (1). K. K. (1) sfinansowała także otynkowanie budynku położonego na nieruchomości, wykonanie tarasu i werandy. K. K. (1) sfinansowała także wymianę ogrodzenia. Prace przy ogrodzeniu prowadził M. G., a pomagał mu uczestnik. Około 2008 roku przeprowadzony był remont centralnego ogrzewania sfinansowany przez K. K. (1), która kupiła wówczas dwa piece – dla siebie i uczestnika. Pieniądze na remont centralnego ogrzewania pochodziły prawdopodobnie z pożyczek.

Wszystkie prace remontowe wykonywał mąż wnioskodawczyni M. G., a finansowała je spadkobierczyni. Uczestnik robił jakieś drobne roboty, pomagał K. K. (1).

Spadkobierczyni na bieżąco informowała M. G. jakie urządzenia czy materiały kupowała do remontu domu. Spadkobierczyni kupowała okna, podgrzewacze do wody, bojler, piec C.O., grzejniki. Gdy robiła zakupy dla siebie, to kupowała też urządzenia dla uczestnika. Spadkobierczyni finansowała zakup materiałów, czasem jechała po nie z M. G., czasem je przywożono na nieruchomości. Zdarzało się, że po materiały jeździł też uczestnik na prośbę matki i na niego wystawiane były rachunki i faktury. Na działce zasadzono 2 szpalery iglaków, prace wykonał uczestnik, prace w ogrodzie natomiast sfinansowała spadkobierczyni. Uczestnik dbał o rośliny i pielęgnował je. Uczestnik nie finansował żadnych remontów czy prac na nieruchomości i w budynku, ponieważ nigdy nie posiadał stałej pracy. Nigdy na stałe nie pracował zawodowo i nie miał ani nie ma prawa do emerytury czy renty. Uczestnik pomagał M. G. gdy ten prowadził prace remontowe, choć nie zawsze, bo był muzykiem i nie chciał sobie zniszczyć rąk.

Na pierwszym piętrze po śmierci spadkodawcy T. K. wykonano malowanie.

Wartość nakładów poniesionych na nieruchomości w latach 1992-2009 to aktualnie 75.800 złotych. Kwota wartości nakładów nie stanowi o wzroście wartości nieruchomości o tę kwotę.

W dniu 29.03.2000 roku została wydana na rzecz uczestnika Z. K. decyzja administracyjna nr UA.III- (...) zatwierdzająca projekt budowlany i obejmująca pozwolenie na budowę obiektu gastronomicznego z salą przyjęć wraz z zbiornikiem szczelnym bezodpływowym na ścieki oraz rozbudową wewnętrznej stacji gazu w Ł. ul. (...).

Około 2000 roku zaczęto budować na nieruchomości garaż. Garaż na prośbę uczestnika i K. K. (1) budował M. G..

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2004 roku prawomocnym od dnia 4 listopada 2004 roku Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał związek małżeński uczestnika i jego żony E. K. (1) ustalając, że trwały i zupełny rozkład pożycia między stronami nastąpił od stycznia 2000 roku.

Z. K. w czasie orzekania rozwodu był muzykiem, zarabiał grając na imprezach weselnych i filmując imprezy okolicznościowe. Osiągał wówczas dochody w wysokości 500-800 złotych miesięcznie.

Spadkobierczyni zawierała liczne umowy kredytowe, pożyczki, kupowała na raty. Spłacała je potem ze swoich świadczeń emerytalnych. Z uwagi na fakt, że miała zdolność kredytową, a jej dzieci nie – na prośbę swych dzieci - zawierała umowy, w których formalnie figurowała jako strona umowy, ale zadłużenia z tych umów nie spłacała z własnych pieniędzy, tylko przekazywała dzieciom zakupione na ich prośbę przedmioty i otrzymywała od nich pieniądze na spłatę konkretnych rat.

Spadkobierczyni zawarła umowę ratalną na zakup profesjonalnej kamery, przy pomocy której uczestnik miał prowadzić działalność gospodarczą w postaci filmowania imprez okolicznościowych. K. K. (1) umówiła się z synem, że zawrze umowę, a on będzie jej dawał pieniądze na spłatę rat. Spadkobierczyni twierdziła, że uczestnik daje jej pieniądze na zapłatę rat. Kamera została spłacona.

Spadkodawczyni miała zadłużenie z tytułu karty kredytowej (...) V. Castorama w L. Bank (obecnie (...) Agricole) na kwotę 3.092,93 złote, która to kwota przeznaczona została na remont łazienki spadkodawczyni za jej życia. Rachunek został zamknięty w dniu 15.12.2009 roku.

Po śmierci matki uczestnik spłacił kwoty wynikające z tego zobowiązania: 997 złotych w dniu 14 lipca 2009 roku i 2.095,93 złotych w dniu 31 lipca 2009 roku.

W dniu 28 lutego 2009 roku spadkobierczyni K. K. (1) zawarła z (...) Bankiem S.A. umowę kredytu na zakup towarów w postaci LAPTOPA T. za kwotę 2.379 złotych i lodówki I. za kwotę 1.139 złotych. Wnioskodawczyni umówiła się z matką, że ta kupi laptopa na raty, a wnioskodawczyni spłacać będzie raty. Wnioskodawczyni spłaciła raty za to urządzenie zarówno przed śmiercią spadkodawczyni jak i śmierci. Dwie raty wpłaciła spadkobierczyni, ale E. K. (2) dała jej pieniądze na zapłatę tych rat. Wnioskodawczyni posiada przedmiotowego laptopa.

Lodówka jest w posiadaniu uczestnika, który po śmierci matki spłacił kwotę 720,91 złotych (175,90 złotych w dniu 02.10.2009, 193,21 złotych w dniu 21.08.2009 roku, 175,90 złotych w dniu 02.09.2009 roku, 175,90 złotych w dniu 28.10.2009 roku).

Spadkodawczyni zawarła w dniu 21.04.2009 roku z C. Bank – obecnie S. Bank umowę kredytową numer (...) na kwotę 1.799 w celu sfinansowania zakupu roweru dla syna uczestnika S. K.. Spłata rozłożona została na 10 rat po 194,10 złotych. Zadłużenie na dzień 29 lipca 2001 roku z tego tytułu wynosiło 40 złotych.

Spadkodawczyni w dniu 14.05.2009 roku i w dniu 16 czerwca 2009 roku spłaciła dwie raty po 194,10 złotych, natomiast pozostałe raty spłacił uczestnik: 214,10 złotych w dniu 28.08.2009 roku, 194,10 złotych w dniu 12.10.2009 roku, 194,10 złotych w dniu 02.09.2009 roku; 3 razy po 194,10 złotych w dniu 23.02.2010 roku, 194,10 złotych w dniu 30.10.2009.

Uczestnik sprzedał rower i raty po śmierci K. K. (1) spłacił z uzyskanych pieniędzy ze sprzedaży.

Spadkodawczyni w dniu 9 maja 2008 roku zawarła z (...) Bankiem S.A (obecnie (...) Agricole) umowę pożyczki gotówkowej na kwotę 6.079,56 złotych (umowa numer (...)). Kredyt został rozliczony w dniu 26.08.2009 roku.

Spadkodawczyni w dniu 17 listopada 2008 roku zawarła z (...) Bankiem S.A (obecnie (...) Agricole) umowę pożyczki gotówkowej na kwotę 10.465,28 złotych (umowa numer (...)). Zadłużenie na dzień 03.10.2011 roku z tytułu tej umowy wynosiło 7.681,49 złotych.

Mąż wnioskodawczyni M. G. jest właścicielem nieruchomości w D., na której w latach 1997 – 2003 r. budowano dom. Budowę domu na tej nieruchomości sfinansował mąż wnioskodawczyni i jego rodzice. Budynek ma 78 m2. Rodzice M. G. prowadzili gospodarstwo rolne i z dochodów z tego gospodarstwa kupowali materiały budowlane na budowę domu. Rodzice wnioskodawczyni nie finansowali budowy tego domu.

Wnioskodawczyni poczyniła nakłady na masę spadkową poprzez zapłacenie rat podatku od nieruchomości w kwotach: 234,80 za rok 2010, 245,80 złotych za rok 2011, 237 złotych za rok 2011. W dniu 06.12.2011 roku wnioskodawczyni zapłaciła ratę podatku od nieruchomości w kwocie 380,80 złotych. W dniu 14.03.2012 wnioskodawczyni zapłaciła ratę podatku od nieruchomości w kwocie 248 złotych, a w dniu 14.05.2012 roku w kwocie 248 złotych – za rok 2012. Wnioskodawczyni zapłaciła także raty podatku od nieruchomości: w dniu 19.02.2013 roku kwotę 259 złotych, w dniu 18.04.2013 roku kwotę 259 złotych, w dniu 19.02.2014 roku kwotę 318,90 złotych, w dniu 25.03.2014 roku kwotę 295,30 złotych, w dniu 20.03.2014 roku kwotę 259 złotych, w dniu 20.05.2014 roku kwotę 259 złotych.

Uczestnik poczynił nakłady na masę spadkową poprzez zapłatę podatku od nieruchomości w kwocie 898,82 złotych w ratach: 214 złotych w dniu 02.11.2009, 224 złotych w dniu 25.10.2010 roku, 226 złotych w dniu 06.04.2010 roku i 234 złote w dniu 19.07.2010 roku.

Koszty pogrzebu K. K. (1) sfinansował Z. K. z pieniędzy wypłaconych mu jako zasiłek pogrzebowy z ZUS.

W latach 1990-2011 na nazwisko uczestnika wystawiono szereg faktur, paragonów i rachunków uproszczonych na zakup materiałów budowlanych i urządzeń. Uczestnik przedstawia faktury i rachunki i twierdzi, że płacił za te materiały budowlane, ale to K. K. (1) dawała mu pieniądze na ich zakup. Gdy były jakieś wydatki związane z remontami, to K. K. (1) prosiła uczestnika, żeby przywoził materiały budowlane. Uczestnik jeździł wówczas samochodem.

Wnioskodawczyni często była świadkiem takich sytuacji jak K. K. (1) mówiła "Z. kupisz mi to i to" i dawała uczestnikowi wtedy pieniądze na zakup potrzebnych rzeczy. Uczestnik kupował potrzebne materiały i brał faktury na swoje nazwisko. Uczestnik nie dołożył pieniędzy na materiały potrzebne na remont części budynku, który zajmowała K. K. (1). Nie dał też pieniędzy na remont budynku z zewnątrz i na ogrodzenie. K. K. (1) za wszystko musiała płacić uczestnikowi.

Ustalając stan faktyczny, Sąd I instancji oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów, zeznań świadków i przesłuchania wnioskodawczynie oraz opinii biegłego. W toku postępowania uczestnik Z. K. złożył jedynie informacyjne wyjaśnienia. Następnie nie stawiał się na rozprawie w dniu 19 maja 2014 roku będąc zawiadomiony w trybie awizo. Na tym terminie rozprawy Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron i wezwał strony do osobistego stawiennictwa na kolejnej rozprawie pod rygorem pominięcia dowodu z ich zeznań. Uczestnik odebrał wezwanie na rozprawę w dniu 20 października 2014 roku i pokwitował je własnym podpisem, ale nie stawiał się na rozprawie. Na ostatnim terminie rozprawy przeprowadzony został dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania wnioskodawczynie z pominięciem dowodu z przesłuchania uczestnika. Na podstawie spójnych zeznań świadków (byłej żony uczestnika, jego synów, M. G.) i przesłuchania wnioskodawczynie Sąd ustalił, że w okresie od śmierci ojca do śmierci matki uczestnik nie sfinansował żadnych nakładów na nieruchomości. Okoliczność taka nie została przez uczestnika udowodniona. Powyższa konstatacja wynika z całokształtu materiału dowodowego. Przy czym Sąd nie neguje faktu, że uczestnik pracował na nieruchomości (szczególnie w ogrodzie), pomagał w niektórych pracach remontowych M. G., ale brak jest dowodów na to, że choćby partycypował finansowo w tych nakładach.

W rozważanych prawnych Sąd Rejonowy podnosił, że do wszelkich rozliczeń należało przyjmować, że wnioskodawczynie i uczestnikowi przysługują aktualnie udziały w wysokości po $\frac{1}{2}$ w spadkach i przedmiotach należących do spadków, gdyż oświadczenie wnioskodawczynie, że „utraciła prawa do spadku majątkowego orzeczonego w postanowieniu sądowym z dnia 7 października 1999 roku” i zrzeka się wszelkich praw majątkowych było nieważne. W toku postępowania Sąd ustalił, i było to niesporne między stronami, że w skład spadków po T. K. i K. K. (1) wchodziły jedynie udziały w prawie własności nieruchomości położonej w Ł. przy ulicy (...) (punkt 1 i 2 postanowienia). I tak: w skład spadku po T. K. wchodzi udział w wysokości $\frac{1}{2}$ w prawie własności ww. nieruchomości o wartości 224.550 złotych ($\frac{1}{2} \times 449.100 = 224.550$); w skład spadku po K. K. (1) wchodzi udział w wysokości $\frac{4}{6}$ w prawie własności ww. nieruchomości o wartości 349.933 złotych ($\frac{4}{6} \times 524.900 = 349.933$).

Sąd zaliczył na schedę spadkową należną wnioskodawczynie darowiznę w postaci lokalu przy ul. (...) w Ł. o wartości (ustalonej przez biegłego i niekwestionowanej) w kwocie 109.000 złotych. Brak zaś było podstaw do uwzględnienia pozostałych darowizn zgłoszonych do rozliczenia.

Następnie Sąd obliczył wysokość spłaty należnej wnioskodawczynie. W tym celu, najpierw Sąd ustalił wartość masy spadkowej podlegającej podziałowi. W skład masy spadkowej po zmarłym T. K. wchodził udział w wysokości $\frac{1}{2}$ w prawie własności nieruchomości położonej przy ulicy (...), z czego spadkobiercy T. K., czyli K. K. (1), E. G. i Z. K. dziedziczyli ten udział w częściach równych po $\frac{1}{3}$. Wobec tego po śmierci T. K. udział K. K. (1) w prawie własności przedmiotowej nieruchomości wynosił $\frac{4}{6}$, a udziały E. G. i Z. K. wynosiły po $\frac{1}{6}$ w prawie własności, czyli łącznie $\frac{1}{3}$ udziałów w nieruchomości. A zatem działowi spadku po T. K. podlega między wnioskodawczynią i uczestnikiem udział w wysokości $\frac{1}{3}$ w prawie własności nieruchomości ($2 \times \frac{1}{6}$). Przyjmując wartość nieruchomości z dnia 5 stycznia 1992 roku – 449.100 złotych, wartość udziałów podlegających działowi to 149.700 złotych ($449.100 \times \frac{1}{3} = 149.700$).

Dalej, Sąd obliczył wartość schedy spadkowej po K. K. (1). W chwili jej śmierci przysługiwał jej udział w wysokości $\frac{4}{6}$ ($\frac{2}{3}$) w prawie własności przedmiotowej nieruchomości. Biorąc pod uwagę wartość nieruchomości na 24 czerwca 2009 roku tj. 524.900 złotych, to wartość udziału podlegającego działowi to 349.933 złote ($524.900 \times \frac{4}{6} = 349.933$).

Wartość spadków stanowi suma udziałów podlegających działowi po T. K. i K. K. (1), czyli $149.700 + 349.933 = 499.633$ złotych.

Doliczając do kwoty wartości spadków wartość darowizny lokalu przy ulicy (...) ($499.633 + 109.000 = 608.633$ złotych, $608.633 : 2 = 304.316,50$ złotych), a następnie zaliczając wartość tej darowizny na schedę należną wnioskodawczynie ($304.316,50 - 109.000 = 195.316,50$ złotych), Sąd otrzymał kwotę 195.316,50 złotych jako wartość spłaty należnej wnioskodawczynie od uczestnika bez rozliczeń nakładów na spadek i zapłaconych długów spadkowych.

Sąd uwzględnił we wzajemnych rozliczeniach stron roszczenia wnioskodawczynie (1.601,40złoty + 259złoty = 1.860 złotych) jak i uczestnika (898,82 złotych) o rozliczenie nakładów poniesionych przez nich z tytułu opłacania rat

za podatek od nieruchomości za okres przypadający po śmierci drugiego ze spadkodawców, czyli po 24 czerwca 2009 roku. Sąd nie uwzględnił natomiast roszczenia uczestnika o rozliczenie nakładów i wydatków na masę spadkową w kwocie 62.460,86 złotych z uwagi na to, iż nie zostało ono należycie sprecyzowane i udowodnione.

Sąd rozliczył również spłatę długu względem L. Banku z tytułu karty kredytowej (...) V. Castorama na kwotę 3.092,93 złotych, który to dług uczestnik spłacił po śmierci matki w kwotach 997 złotych i 2.095,93 złotych. Kwota 3.092,93 złotych została przez wnioskodawczynię przeznaczona na remont łazienki na parterze budynku, bezsporne było, że kwotę tego długu uregulował uczestnik już po śmierci matki i kwota ta winna być rozliczona w ramach przedmiotowego postępowania.

Reasumując – do rozliczeń Sąd uwzględnił następujące kwoty: 1.860, 40 złotych (nakład wnioskodawczyni – zapłacony podatek), 898,82 złotych (nakład uczestnika – zapłacony podatek), 3.092,93 złotych (spłacony przez uczestnika dług w L. Bank) – łącznie 5.852,15 złotych, co oznacza, że zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik winni spłacić z tej kwoty po 2.926 złotych.

Uczestnik zapłacił łącznie 3.991,75 złotych, a powinien zapłacić 2.926, a zatem należy mu się od wnioskodawczyni zwrot kwoty 1.065,75 złotych.

O tę kwotę (1.065,75 złotych) Sąd pomniejszył kwotę spłaty należnej wnioskodawczyni od uczestnika (195.316,50 złotych) i dlatego zasądził na jej rzecz od uczestnika kwotę 194.250,75 złotych (punkt 4 postanowienia), a w pozostałym zakresie oddalił żądania stron co do rozliczeń (punkt 5 i 6 postanowienia).

Zgodnie ze stanowiskiem wnioskodawczyni Sąd ustalił roczny termin na zapłatę przedmiotowej spłaty, uznając, że jest to termin wystarczający także dla uczestnika na podjęcie działań zmierzających do zgromadzenia tej kwoty. Sąd, o czym była mowa powyżej, nie miał możliwości bliższego ustalenia aktualnych możliwości majątkowych i finansowych uczestnika i uznał takie rozstrzygnięcie za zasadne.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł uczestnik postępowania, zaskarżając je w części, a to w zakresie punktu 4 i 6. Skarżący sformułował szereg zarzutów natury procesowej, które w istocie sprowadzały się do dwóch zasadniczych kwestii, a to (1) nieprawidłowego ustalenia przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego sprawy wskutek błędnego zastosowania domniemań faktycznych (naruszenie art. 231 k.p.c. w zw. art. 688 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), jak i błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w art. 688 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) oraz nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania skarżącego Z. K. (naruszenie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), a tym samym przyjęcie za nieudowodnioną wysokość poniesionych przez skarżącego nakładów na przedmiotową nieruchomość, tj. 62.460,86 zł (naruszenie art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a także art. 686 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 13 § 1 k.p.c), przy jednoczesnym błędnym ustaleniu możliwości skarżącego spłaty wnioskodawczyni w terminie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia oraz (2) sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia, w sposób uniemożliwiający jego kontrolę instancyjną (naruszenie art. 328 § 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Dodatkowo, skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 1039 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i niezaliczenie na schedę spadkową otrzymanej przez E. G. od K. K. (1) darowizny w postaci pieniędzy w kwocie 20.083,90 zł.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i dokonanie działu spadku po T. K. oraz K. K. (1) poprzez przyznanie na wyłączną własność skarżącego nieruchomości gruntowej położonej w Ł. przy ul. (...) wraz z budynkiem bez orzekania o obowiązku spłaty na rzecz wnioskodawczyni, przy jednoczesnym zaliczeniu na poczet poczynionych nakładów na spadek przez skarżącego kwoty 62.460,86 zł oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego uczestnika z urzędu za II instancję, które nie zostały pokryte w całości ani w części, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu za obie instancje, oświadczając, iż nie zostały one pokryte w całości ani w części.

W piśmie procesowym z dnia 15 grudnia 2014 r. stanowiącym uzupełnienie apelacji, uczestnik postępowania zaskarżył dodatkowo punkt 8 postanowienia, wskazując na nieskuteczność otrzymanej od pełnomocnika z urzędu pomocy. Wniósł o zmianę pełnomocnika i zwolnienie go z wszelkich kosztów. Z uzasadnienia ww. pisma wynika, że skarżący zarzuca Sądowi Rejonowemu pominięcie dokonanych przez niego nakładów finansowych oraz osobiście świadczonej pracy na wchodzącą w skład spadku nieruchomości, a także pominięcie okoliczności finansowania przez K. K. (1) budowy domu należącego do wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Skarżący przede wszystkim nieskutecznie przypisuje Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., gdyż wbrew zarzutom czynionym w tym względzie, Sąd szczegółowo wypowiedział się w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia zarówno co do przeprowadzonych dowodów, jak też przyczyn nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania skarżącego (niestawienie się uczestnika postępowania na termin wyznaczony celem przesłuchania stron mimo wezwania do osobistego stawiennictwa i zakreślonego rygoru pominięcia dowodu z tych zeznań, fragment uzasadnienia na k. 779) oraz kwestii nieudowodnienia przez skarżącego wysokości poniesionych przez niego nakładów, mimo złożonych do akt sprawy faktur i rachunków (fragment uzasadnienia na k. 782). Treść uzasadnienia Sądu Rejonowego pozwala zatem na odtworzenie rozumowania sądu orzekającego, które znalazło wyraz w sentencji zapadłego orzeczenia. Jedynie w sytuacji, gdy pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia uniemożliwiają całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, możliwe jest skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 148/09 opubl. w LEX nr 577847). A to dlatego, że sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia z natury rzeczy nie ma wpływu na wynik sprawy, jako że uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie ma zaś miejsca, co czyni podniesiony zarzut niezasadnym.

Sąd Okręgowy podziela również i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Wbrew stanowisku apelacji, Sąd Rejonowy dokonał bowiem prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c., oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził także trafne wnioski jurydyczne, których w żadnej mierze nie podważają zastrzeżenia apelacji.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego nakazuje w pełni podzielić zapatrywanie Sądu I Instancji, że nie zachodzą podstawy do przyjęcia, że skarżący poczynił nakłady na wchodzącą w skład spadku nieruchomość przy ul. (...) we wskazanej kwocie 62.460,86 zł. Formułując zarzut w tej materii skarżący akcentował w istocie dwie okoliczności, a to: pominięcie jako podstawy ustaleń faktycznych w sprawie informacyjnych wyjaśnień skarżącego co do wysokości dokonanych na nieruchomość nakładów, przy przyjęciu przeciwnych twierdzeń wnioskodawczyni i świadków oraz pominięcie złożonych do sprawy rachunków i faktur wystawionych na nazwisko skarżącego oraz zeznania podatkowego o wysokości dochodu skarżącego osiągniętego w 2000 roku.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż w myśl art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia

życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić brak jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania trafności ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż skarżący w okresie od śmierci ojca do śmierci matki, nie sfinansował żadnych nakładów na przedmiotową nieruchomość. W tym zakresie, spójne zeznania wnioskodawczynie i świadków (M. G., E. K. (1), S. K. oraz K. K. (2)) dowodzą, iż pieniądze na zakup towarów objętych fakturami i rachunkami wystawionymi na nazwisko skarżącego pochodziły w istocie od K. K. (1). Nie może przy tym odnieść skutku zarzut skarżącego, iż Sąd Rejonowy nie dał wiary przeciwnym twierdzeniom skarżącego (złożonym w ramach informacyjnego wysłuchania), o tym, że to on poniósł ciężar tych wydatków z własnych środków. Przede wszystkim, wskazać należy, iż informacyjne wyjaśnienia strony postępowania nie stanowią dowodu w sprawie. Po wtóre zaś, skarżący nie stawiając się na termin rozprawy w dniu 20 października 2014 r., sam uniemożliwił przeprowadzenie dowodu z przesłuchania go jako strony. Ograniczenie przez Sąd Rejonowy dowodu z przesłuchania stron do przesłuchania wnioskodawczynie było prawidłowe. Skarżący został bowiem wezwany do osobistego stawiennictwa na termin rozprawy, na którym miał być przeprowadzony dowód z przesłuchania stron, z pouczeniem, że jego niestawiennictwo spowoduje pominięcie dowodu z jego przesłuchania. Skarżący wiedział zatem, że zamiarem Sądu jest dopuszczenie na ostatniej rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku dowodu z przesłuchania stron, a więc jego nieobecność świadczyła o rezygnacji z przesłuchania go w charakterze strony, co pozwoliło Sądowi ograniczyć - z przyczyn faktycznych - dowód ten do przesłuchania wnioskodawczynie (art. 302 § 1 k.p.c.). Sytuacji tej nie zmieniają złożone przez skarżącego, po zamknięciu rozprawy, wyjaśnienia przyczyn niestawiennictwa na terminie w dniu 20 października 2014 r. (a to pomylenie przez niego terminu rozprawy). Niewystarczająca dbałość o własne interesy, skutkująca przeoczeniem terminów rozpraw nie mogła być usprawiedliwieniem dla otwarcia rozprawy i kontynuowania postępowania.

W związku z powyższym, nie może znaleźć uzasadnienia zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 299 k.p.c.

Wskazać w tym miejscu należy, że skarżący wszystkie zarzucane Sądowi Rejonowemu uchybienia wyprowadza w istocie z faktu, że Sąd ten pominął jego twierdzenia o wysokości poczynionych na majątek spadkowy nakładów. Taki stan rzeczy wynika jednak z nieudowodnienia przez skarżącego swoich twierdzeń. Zgodnie z art 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Z art. 6 §2 k.p.c. wynika natomiast, że strony i uczestnicy postępowania są obowiązani przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Powyższe znajdują odzwierciedlenie w art. 232 k.p.c. który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nie budzi żadnych wątpliwości, że również w rozpoznawanej sprawie powyższe obowiązki spoczywają na skarżącym. Skoro wskazał on, że poniósł określone nakłady na nieruchomość, a wnioskodawczynie w ramach darowizny od spadkodawców otrzymała kwotę 20.083,90 zł, to winien te okoliczności udowodnić. Takim dowodem nie są, z przyczyn powyżej już wyjaśnionych, ani twierdzenia skarżącego w ramach wyjaśniającego przesłuchania, ani złożone do sprawy rachunki i faktury.

Reasumując, przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne nie zostały poparte materiałem dowodowym, który umożliwiłby Sądowi - po dokonaniu ich swobodnej oceny - uznać zasadność roszczeń skarżącego o rozliczenie nakładów w kwocie 62.460,86 zł.

W konsekwencji powyższego, nie ma także racji skarżący zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 1039 § 1 k.c. poprzez niezaliczenie na schedę spadkową otrzymanej przez E. G. od K. K. (1) darowizny w postaci środków pieniężnych w kwocie 20.083,90 zł.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić trzeba, że wszystkie z zarzutów podniesionych przez skarżącego okazały się chybione. W oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i bezbłędnie wyliczył zarówno wartość darowizn podlegających zaliczeniu na schedę spadkową, jak i wysokość poniesionych przez strony nakładów na spadek oraz spłaconych długów spadkowych, a w konsekwencji kwotę spłaty należnej wnioskodawczyni od uczestnika. Sąd Rejonowy zasadnie też przyznał adwokatowi J. P. wynagrodzenie w kwocie 8.856 zł, której wysokość wynika z przytoczonych w uzasadnieniu Sądu Rejonowego regulacji. Powyższego, w żadnym razie nie zmienia subiektywne przekonanie skarżącego o jakości świadczonej przez pełnomocnika z urzędu pomocy prawnej.

W tym stanie rzeczy bezzasadna apelacja wnioskodawcy podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Wobec faktu, że w postępowaniu apelacyjnym skarżący korzystał z pomocy pełnomocnika ustanowionego z urzędu, o kosztach przedmiotowej pomocy Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 3. wyroku na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (Dz.U.2014.635 j.t.). Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika skarżącego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym ustalono w oparciu o § 2 ust. 3, § 19 w zw. z § 8 pkt 6 w zw. z § 6 pkt. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461)., przy uwzględnieniu kwoty podatku VAT ustalonej z wykorzystaniem stawki podatku VAT w wysokości 23 %.